



Obiekty mostowe i przepusty stanowią newralgiczne punkty sieci dróg publicznych. Zadaniem zarządców jest utrzymanie ich w takim stanie, aby nie ograniczał on możliwości korzystania z dróg, w które zostały wbudowane. Tymczasem NIK stwierdza, że administracja drogowa w fatalny sposób zarządza obiektami mostowymi. Mosty, wiadukty, estakady, kładki oraz przepusty nie są utrzymywane w odpowiednim stanie technicznym, który zapewniałby bezpieczeństwo ludzi i sprawność ruchu drogowego. Ze względu na zły stan techniczny wprowadza się ograniczenia nośności pojazdów, dopuszczalnej prędkości oraz zwęża pasy ruchu.

NIK wykryła szereg nieprawidłowości w zarządzaniu obiektami mostowymi. Stwierdzono, że im niższa kategoria drogi, tym gorszy stan techniczny jej obiektów inżynierskich.

### *Najważniejsze stwierdzone nieprawidłowości*

*Brakuje rzetelnych danych o zasobie drogowych obiektów mostowych w Polsce. Sami zarządcy często nie znali rzeczywistej liczby konstrukcji drogowych, którymi powinni zarządzać.*

Z ustaleń wynika, że dane statystyczne dotyczące liczby obiektów mostowych mogą być zaniżone. Według GUS na sieci polskich dróg publicznych (ponad 412 tys. km) znajduje się ponad 35 tys. obiektów mostowych. Zdaniem NIK nie można wykluczyć, że może ich być nawet o kilka tysięcy więcej. Zarządy dróg nie przestrzegały bowiem obowiązku przekazywania corocznych raportów o stanie sieci dróg publicznych do Generalnego Dyrektora Dróg Krajowych i Autostrad. Kontrolerzy stwierdzili, że 40 proc. spośród skontrolowanych zarządców nie wywiązywało się z tego zadania, a kolejnych 20 proc. przekazywało dane niepełne, zaniżając zarówno długość dróg, jak i liczbę obiektów mostowych.

Obiekty mostowe administrowane przez skontrolowane jednostki znajdowały się w złym stanie technicznym, ponieważ *nie przeprowadzano tam prac remontowych ani nie zabezpieczano środków finansowych na ten cel*. Tylko w trzech jednostkach nie

stwierdzono nieprawidłowości dotyczących gospodarki mostowej, a nieco ponad połowę skontrolowanych zarządców NIK ocenił negatywnie.

W najgorszym, tzw. niepokojącym stanie, w którym obiekty mają zagrożoną trwałość eksploatacyjną (poniżej 3 pkt w skali 0-5) znajdowały się obiekty mostowe (głównie mosty) oraz przepusty wbudowane w ciągi dróg gminnych (w siedmiu gminach dotyczyło to wszystkich obiektów). Na drogach powiatowych udział obiektów znajdujących się w stanie niepokojącym lub poniżej tego stanu wynosił od 35 do 90 proc., a na drogach wojewódzkich od 3 do 73 proc. W stosunkowo najlepszym stanie technicznym znajdowały się konstrukcje na drogach krajowych (6 proc. budowli w najgorszym stanie).

Przeprowadzone przez kontrolerów NIK oględziny 339 obiektów mostowych wykazały, że *w co trzecim nie były usuwane nawet uszkodzenia zagrażające bezpieczeństwu ruchu lub grożące katastrofą budowlaną*. Ich dalsza eksploatacja mogła doprowadzić do katastrofy budowlanej lub do powstania nieodwracalnych uszkodzeń, dyskwalifikujących ich przydatność użytkową. Z tego względu - w co piątej ze skontrolowanych jednostek - kontrolerzy NIK jeszcze w toku kontroli wnioskowali o niezwłoczne usunięcie uszkodzeń.

W następstwie zaniechania prac remontowych, szereg konstrukcji mostowych znajdowało się w złym stanie technicznym i *wymagało wprowadzania ograniczeń eksploatacyjnych*. Między innymi zważano szerokość jezdni, co powodowało konieczność organizowania ruchu wahadłowego i zmniejszania prędkości. Z kolei ograniczenia nośności (nawet do 2,5 t) uniemożliwiały korzystanie z najkrótszych połączeń, a wskutek wprowadzonych objazdów kierowcy musieli nadkładać nawet kilkadziesiąt kilometrów.

Z ustaleń kontroli wynika, że *zarządcy dróg nie zabezpieczali wystarczających środków finansowych na utrzymanie obiektów mostowych w należyłym stanie*. Powodowało to ograniczanie wykonywania prac związanych z utrzymaniem i remontami (roboty konserwacyjne, porządkowe i inne zwiększające bezpieczeństwo i wygodę ruchu oraz zapobiegające przedwczesnemu zniszczeniu mostów), jedynie do robót najbardziej koniecznych. Większość zarządców nie ponosiła jakichkolwiek wydatków na przeprowadzenie prac remontowych, ograniczając się wyłącznie do prac utrzymaniowych.

Aż 29 z 38 skontrolowanych zarządców dróg *nieprawidłowo wykonywało okresowe kontrole stanu technicznego oraz przydatności do użytkowania obiektów mostowych i przepustów*. Wynikało to po części z faktu, iż zarządcy nie założyli i nie prowadzili pełnej dokumentacji ewidencyjnej, przede wszystkim ksiąg obiektów budowlanych oraz wykazu obiektów mostowych i wykazu przepustów. Wskutek braku tej dokumentacji, nie dysponowali wiarygodnymi informacjami o rzeczywistej liczbie posiadanych obiektów, ich usytuowaniu i aktualnym stanie technicznym.

Nawet jeżeli zarządcy przeprowadzali okresowe kontrole stanu technicznego obiektów mostowych to *nie usuwali stwierdzonych nieprawidłowości*. Nie usuwano

## NIK o zarządzaniu mostami

Utworzono: poniedziałek, 07, marzec 2016 10:25

---

nawet uszkodzeń grożących katastrofą budowlaną lub powstaniem nieodwracalnych zmian w konstrukcji nośnej obiektów, a także zagrażających bezpieczeństwu ruchu drogowego. Brak bieżących napraw i niewykonywanie remontów powodował postępującą degradację obiektów mostowych oraz zwiększał przyszłe koszty napraw.

Większość skontrolowanych zarządców dróg *nie miało zatwierdzonej stałej organizacji ruchu na obiektach mostowych*. Nie zatwierdzano także okresowo wprowadzanych zmian w projektach organizacji ruchu i nie dokonywano korekt w dokumentacji ewidencyjnej. Nie informowano o wprowadzonych zmianach właściwego komendanta policji.

Źródło: NIK